



Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu

Marcin Warchoń

DLPK-I.053.9.2019

Warszawa, 24 listopada 2023 r.

Pan

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 31 marca 2023 r. (znak VII.501.2.2018.MK), dotyczące problematyki wtórnej wiktyimizacji ofiar przestępstw na tle seksualnym oraz braku rozwiązań chroniących prawa osób najbliższych osobom umieszczonym w publicznym rejestrze sprawców przestępstw na tle seksualnym, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Podzielić należy stanowisko, że ewentualna wtórna wiktyimizacja osób pokrzywdzonych przestępstwem jest zjawiskiem niepożądanym. Nie można jednak się zgodzić z twierdzeniem, że jego wyeliminowanie wymaga zmian w ustawie z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (Dz.U. 2016 poz. 862), (dalej: „ustawa z dnia 13 maja 2016 r.”).

Jak wynika z art. 1 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. ustanawia ona szczególne środki ochrony przeciwdziałające przestępczością na tle seksualnym. Jednym z tych środków jest Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym (art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 13 maja 2016 r.). Dokonując ważenia dóbr ustawodawca zamieścił w analizowanej ustawie przepisy, które chronią zarówno ogół społeczeństwa, jak i ofiary przestępstw.

Zgodnie z treścią art. 9 ustawy z dnia 13 maja 2016 r., w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może orzec o wyłączeniu zamieszczenia w Rejestrze danych o osobie sprawcy, między innymi ze względu na ochronę życia prywatnego lub inny ważny interes prywatny pokrzywdzonego lub jego osób najbliższych, a zwłaszcza dobro małoletniego

pokrzywdzonego. Zawężenie tego uprawnienia sądu dotyczy najniebezpieczniejszej kategorii sprawców przestępstw, którzy dopuścili się czynów kwalifikowanych art. 197 § 3 pkt 2, pkt 4-6, § 4 lub 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1138 z póź. zm.), (dalej: „k.k.”), art. 197 § 1, 2, 3 lub 4 w zbiegu z art. 156 § 1 k.k., art. 148 § 2 pkt 2 w zbiegu z art. 197 § 1, 2, 3 lub 4 k.k., lub którzy popełnili wskazane w ustawie z dnia 13 maja 2016 r. przestępstwo przeciwko wolności seksualnej, będąc uprzednio skazanymi na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej, jeżeli którekolwiek z tych przestępstw zostało popełnione na szkodę małoletniego (art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 13 maja 2016 r.). W odniesieniu do tej kategorii sprawców sąd może orzec o wyłączeniu zamieszczenia danych tej osoby w Rejestrze publicznym tylko wtedy, gdy zachodzi wyjątkowy przypadek uzasadniony wyłącznie dobrem małoletniego pokrzywdzonego.

Tym samym należy stwierdzić, że w ustawie z dnia 13 maja 2016 r. interesy osób pokrzywdzonych przestępstwem zostały zabezpieczone we właściwym zakresie i nie zachodzi potrzeba zmian legislacyjnych.

Kolejny problem poruszony przez Pana Rzecznika dotyczy „braku rozwiązań chroniących prawa osób najbliższych osobom umieszczonym w publicznym rejestrze sprawców przestępstw na tle seksualnym, którymi niejednokrotnie również są dzieci”.

W tym względzie należy wskazać, że Ministerstwo Sprawiedliwości podziela stanowisko zawarte w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. II AKz 506/17, że *„ograniczenie możliwości wyłączenia z rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym do przypadków uzasadnionych wyłącznie dobrem małoletniego pokrzywdzonego (art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 13 maja 2016 r.) sprawia, że sąd nie ma prawa kierować się przy tym dobrem sprawcy bądź członków jego najbliższej rodziny, a ci ostatni w ogóle nie są uprawnieni, by ubiegać się o jakiegokolwiek orzeczenie w tym przedmiocie”*. W innym z kolei orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Krakowie zwrócił uwagę, że naruszenie dobra małoletniego syna skazanego (który nie jest pokrzywdzonym) bądź wystąpienie innych niewspółmiernie surowych skutków dla skazanego bądź innych osób mogłoby podlegać rozważaniu wyłącznie w trybie art. 9 ust. 2 cyt. ustawy (postanowienie SA w Krakowie z dnia 20 marca 2018 r., sygn. II AKz 90/18).

Należy zatem uznać, że opisane rozwiązania legislacyjne nie są wynikiem przeoczenia, ale świadomą decyzją ustawodawcy. **Za Sądem Apelacyjnym w Krakowie można powtórzyć, że „ustawodawca przyjął jednak prymat ochrony przed narastającym zagrożeniem przestępczością seksualną.** Właśnie poprzez dostępność szeregu danych osobowych rejestr publiczny ma pełnić funkcję zabezpieczającą, poprzez umożliwienie pełnej identyfikacji osoby sprawcy objętej rejestrem. **Wyłączenie danych sprawcy w każdym przypadku, gdy istnieje zagrożenie negatywnym odbiorem społecznym dla skazanego i jego rodziny, prowadziłoby do paraliżu funkcjonowania tego rejestru.** Ustawa o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością seksualną nie chroni przed negatywnymi skutkami opublikowania danych sprawcy i jego rodziny. Zastrzega możliwość wyłączenia danych sprawcy z rejestru jedynie w ściśle określonych, wyjątkowych wypadkach” (patrz: postanowienie SA w Krakowie z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. II AKz 33/18).

Końcowo można zauważyć, że zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. odstępianie od zamieszczania danych w rejestrze wymaga decyzji sądu. Ewentualna niedostateczna aktywność sądów, polegająca na zbyt rzadkim stosowaniu art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 maja 2016 r. nie stanowi problemu legislacyjnego. Może jednak świadczyć o potrzebie uwzględnienia problematyki stosowania omawianej ustawy w planach szkoleniowych przygotowywanych dla sędziów.

Z poważaniem

Marcin Warchoł

Sekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/

Do wiadomości: Pan Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów.